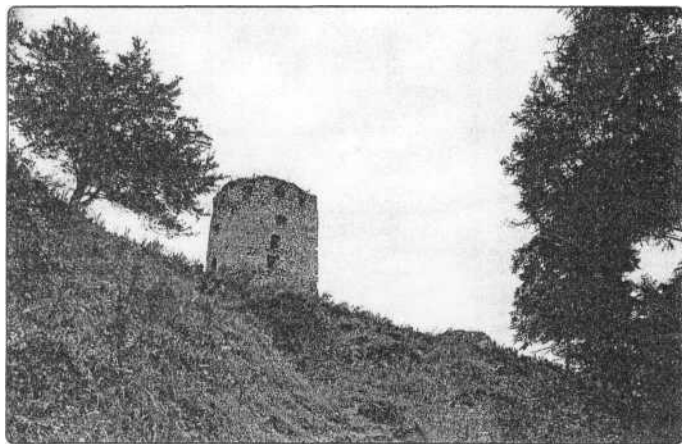


CHRZEŚCIJAŃSTWA

SKAŁA NAD ZBRUCZEM



Wieża Prochowa strzegąca niegdyś wjazdu na teren zamkowy.

Obecna nazwa Skała Podolska - napotykamy ją jadąc swym rozklekotanym samochodem pierwszą na swej drodze, pierwszą którą chcemy zwiedzić. Leży na trasie Czortków - Kamieniec Podolski. Jest wczesny ranek, więc jęczę, że chcę kawy, że jest zimno, samochód nie taki, jestem biedna i głodna, i do domu daleko.

No w ogóle, dlaczego taka nazwa - Skała? Są tu wawozy, pagórki, żyzna ziemia, pełno kwiatów, wazzy, owoców, nie widzę tu żadnej skały i nagle pokonujemy zakole, i wśród chat, i sadów obok cerkwi widzę ruiny zamku. Zamieram z wrażenia, przestaję nudzić współtowarzyszy podróży i mam jedno życzenie - dotknąć tych murów... Myślę, że gdyby to było gdzieś na Zachodzie, należałoby pokonać kasy biletowe i wiele różnych zastrzeżeń. Tu podchodzimy, dotykamy murów wieży i resztek zamku i pałacu Tarłów. Stąpając po szmaragdowej trawie staramy się ominąć krowie placki, jeszcze bardziej staramy się nie postawić na nich statywu i torby z *techniką* fotograficzną. Koledzy się ze mnie śmieją (są tu już nie po raz pierwszy) kiedy z zachwytem podziwiając dolinę po drugiej stronie wzniesienia, na którym stoi zamek, staję jednak w samym centrum takiego placka. Nic to! Piękne rozlewiska rzeki Czarnuski wpadającej do



Barokowe obramowanie okna dawnego pałacu.

Zbrucza, piękne łąki. Pasa się krowy, a ktoś z niewodem idzie ku rzece... Teraz już wiem, dlaczego Skała, stoimy bowiem prawie na ostrym porośniętym trawą grzbiecie skalnym. Urwiska okolone drzewami i krzewami. Ludzie, jak mrówki przechodzą przez wiszący most nad rzeką, drepczą ścieżką przez łąkę, po czym wspinają się ku nam, ku górze. Tu bowiem na tej stronie jest cerkiew, szkoła, są sklepy. Każdy uśmiecha się do nas i wita się. Po chwili tego prawdziwego olśnienia i oczarowania widokiem, pomyślałam o tym jak oni zdobywają tę skałę zimą?! Cóż, widocznie

którego nieregularne rozplanowanie było przystosowane do rzeźby terenu. Przed nami tragicznie piękna ruina pałacu Tarłów zbudowanego około połowy XVIII w. W elewacjach zachowały się piękne barokowe obramienia okien, narożniki. Są tu i okopy austriackie z I wojny światowej.

Tyle historii w skrócie. Wstąpiliśmy do Skały, bowiem leży na drodze pochodów Sobieskiego.

A tak na marginesie, chcemy jeszcze dodać, że bardzo znanymi przedstawicielami Skały byli **Gołuchowscy**: hr. Wojciech Stanisław dyrektor poczt w Galicji, syn Wojciecha - Agenor Romuald Gołuchowski, oraz namiestnik Galicji, Agenor Maria Gołuchowski, minister spraw zagranicznych Austro-Węgier. Obok wieży prochowej stał niegdyś obelisk ku czci Agenora Gołuchowskiego, zniszczony po II wojnie światowej przez sowietów. W centrum miasta był pomnik A. Mickiewicza przeniesiony po II wojnie światowej do Borszczowa.

To o czym teraz piszę nie dotyczy już oczywiście czasów Sobieskiego, ale jednak wiedzieć warto. Najcenniejszym zabytkiem miasteczka do dziś jest kościół katolicki p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, wzniesiony w XVII w., odrestaurowany przez W. Mierzejewskiego w XVIII w. Bestialsko zniszczony przez sowietów. W 1989 roku kościół wyremontowano, obecnie służy wiernym.

Fot. B. R.



Ruiny pałacu Tarłów wzniesionego w XVIII w. na terenie upadającego zamku.

to miejsce na świecie jest warte tego, by tak żyć! Widocznie warte było też tego by tu budować walczyć o nie- i by je zdobywać, jak to czynili Tatarzy, pustosząc te strony i zabierając ich mieszkańców w jasyr.

Los Skały i jej mieszkańców ściśle powiązany był ze zmianami dziejowymi: Ruś Kijowska, Mongołowie, litewscy Koriatiowiczowie... I to oni właśnie wzniesili tu zamek, wspomniany już w opisach z XIV w. Po czym hołdowanie królowi węgierskiemu. Wreszcie - wielki książę litewski Witold i Władysław Jagiełło odbierają Podole Koriatiowiczom. Od 1430 r. Skała wraz z całym Podolem pozostawała w granicach Korony. Z powodu najazdów Tatarów i Wołochów rozwój miasta był utrudniony do takiego stopnia, iż król Zygmunt Stary na osiem lat uwolnił mieszkańców od podatków! W 1515 r. starostwo skałskie otrzymał starosta kamieniecki Stanisław Lancroński, który zbudował tu kamienną obronną fortecę. Niestety w 1615 r. miasto znów oblegają Tatarzy, uprowadzając większość mieszkańców w jasyr. 1648 r. - miasto w rękach Maksyma Krzywonośa, 1657 r. - księcia Rakoczego Wojna 1672 r., Rzeczpospolita zmuszona do podpisania z Turcją upokarzającego nas traktatu, Skała znalazła się w granicach Turcji. Przechodziło to miasto z rąk do rąk, wreszcie po zwycięstwie Jana III Sobieskiego, jeszcze na razie nie króla, lecz hetmana wielkiego Skała znajduje trochę spokoju. Ostatecznie na mocy pokoju karłowickiego w 1699 roku Skała wraca w granice Rzeczypospolitej.

Oglądamy imponujące ruiny zamku, wzniesionego już po Koriatiowiczach przez St. Lancrońskiego w XVI w., fragmenty muru obronnego. Reszki zamku,



Węście do pałacu. W głębi widoczne dawne fortyfikacje zamkowe.